Bogdan Czaykowski. Rocznicowe wspominanie.

Konferencja poświęcona twórczości Bogdana Czaykowskiego w 85. rocznicę urodzin poety i 10. rocznicę śmierci, na Uniwersytecie Rzeszowskim.

Bogdan Czaykowski, fot. Biuletyn Polonistyczny.

Bożena Szałasta-Rogowska

Choć sam Bogdan Czaykowski w wierszu *Testament* zamieszczonym w tomie *Okanagańskie sady* z 1998 roku napisał:

> Nie pozwalam na gadanie kazań
>
> Na rytuały i liturgie.
>
> Ma być – jak będzie – cisza,

to jednak w 85. rocznicę jego urodzin i równocześnie 10. rocznicę jego śmierci z inicjatywy Zakładu Literatury Polskiej XX Wieku Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego, Zakładu Literatury Współczesnej Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej Uniwersytetu Śląskiego oraz Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego „Fraza”’ w ramach konferencji naukowej spotkali się w Rzeszowie znawcy jego twórczości.

Międzynarodowa konferencja naukowa zatytułowana *„Ziemiec” – o życiu i twórczości Bogdana Czaykowskiego* odbyła się w dniach 15–16 listopada 2017 roku na Uniwersytecie Rzeszowskim. Wzięło w niej udział 25 naukowców, którzy reprezentowali ośrodki naukowe polskie (Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika) i zagraniczne (University of British Columbia z Vancouver w Kanadzie).

Konferencja została poświęcona **Bogdanowi Czaykowskiemu** (ur. 10 lutego 1932 roku w Równem na Wołyniu, zm. 16 sierpnia 2007 roku w Vancouver) jednemu z najciekawszych polskich poetów XX wieku o bogatej, dramatycznej biografii, której ważnymi epizodami były: dzieciństwo spędzone na Kresach, lata zesłania z rodziną w głąb Rosji (1940–1942), tam aresztowanie i śmierć ojca oraz później, w trakcie wędrówki za Armią Andersa,

również młodszego brata – Jerzego, kilkuletni pobyt z matką w polskich sierocińcach w Indiach (1942–1948), lata nauki i studiów w Wielkiej Brytanii i Irlandii, debiut literacki, współtworzenie młodoliterackiego środowiska w Londynie (redagowanie pism: „Życie Akademickie", „Merkuriusz Polski", „Kontynenty") (1948–1962); w 1962 roku przeprowadzka z rodziną na zachodnie wybrzeże Kanady, wieloletnia praca wykładowcy akademickiego na Uniwersytecie Brytyjskiej Kolumbii w Vancouver, działalność naukowa, dydaktyczna, społeczna, popularyzująca polską kulturę w kręgu anglosaskim.

Bogdan Czaykowski jest autorem jedenastu zbiorów i wyborów poezji: *Trzciny czcionek* (Londyn 1957); *Reductio ad absurdum i przezwyciężenie. (Dialektyka wiersza)* (Londyn 1958); *Sura* (Londyn 1961); *Spór z granicami* (Paryż 1964); *Point-no-Point (1953–1970)* (Paryż 1971); *Wiatr z innej strony. Wiersze zebrane z lat 1953–1989* (Kraków 1990); *Okanagańskie sady* (Wrocław 1998); *Superkontynentalny Toronto–Vancouver. Tryptyk* (Berlin–Toronto 2001); *Jakieś ogromne szczęście. Wiersze wybrane z lat 1956–2006* (Toronto–Kraków 2007); *Ziemioskłon* (Toronto 2007) oraz z Andrzejem Buszą dwujęzycznego tomu *Pełnia i przesilenie / Full Moon and Summer Solstice* (Toronto–Rzeszów 2008). Z **Adamem Czerniawskim** opublikował wybór rozmów: *O poezji, nostalgii, krytykach i kryteriach rozmawiają Bogdan Czaykowski i Adam Czerniawski* (Toronto–Rzeszów 2006).

Czaykowski jest redaktorem oraz autorem wyboru i koncepcji *Antologii poezji polskiej na obczyźnie 1939–1996* (Warszawa–Toronto 2002), autorem licznych przekładów poezji polskiej na język angielski, w tym (z **Andrzejem Buszą**) **Mirona Białoszewskiego** *The Revolution of Things* (Washington 1974) oraz wyboru poezji *Gathering Time: Five Modern Polish Elegies* (Mission 1983). Na język polski przełożył też dwa zbiory wierszy **Andrzeja Buszy** *Glosy i refrakcje* (Berlin–Toronto 2001) oraz *Obrazy z życia Laquedema / Scenes from the Life of Laquedem* (Berlin–Toronto 2008), wiersze poetów angielskich, kanadyjskich, rosyjskich, chińskich i japońskich oraz pracę kanadyjskiego politologa polskiego pochodzenia Władysława J. Stankiewicza *Niezbędność teorii politycznej. Klasyczne pojęcia w dobie relatywizmu* (Wrocław 2003). Jest autorem szkiców i książek socjologicznych: *Polacy w Wielkiej Brytanii* (współautor Bolesław Sulik) (Paryż 1961); *Polish Writing in Canada. A Preliminary Survey* (Ottawa 1988), redaktorem polskiej edycji pisma „Modern Poetry in Translation” (1975, nr 23/24), autorem wielu haseł o polskiej literaturze w amerykańskich kompendiach i słownikach. Ogłosił po polsku i po angielsku wiele prac krytycznoliterackich.

***

Badacze zebrani w listopadzie 2017 roku na Uniwersytecie Rzeszowskim spróbowali zmierzyć się z tym bogatym dorobkiem i spojrzeć zarówno na poezję, prozę, eseistykę, jak i na teksty

krytycznoliterackie czy socjologiczne **Bogdana Czaykowskiego**. Starano się też omówić jego dorobek translatorski i redakcyjny oraz aktywność jako antologisty, epistolografa i interlokutora.

– Konferencję zainicjowało poranne wystąpienie **Jerzego Sikory**, który, tropiąc zawiłości epistemologiczne, mówił o poezji Bogdana Czaykowskiego jako o źródle poznania.

– Następnie **Marian Kisiel** „wędrował w czasie" z Bogdanem i Jadwigą Czaykowskimi, wskazując między innymi na bogactwo możliwości interpretacyjnych tkwiące w ich niepublikowanej dotąd wspomnieniowej prozie autobiograficznej zatytułowanej *Ocalone przez bociany. Autosekwencje*.

– Później **Janusz Pasterski** podjął się omówienia tematu tylko pozornie łatwego w tym dorobku twórczym, mianowicie kwestii miejsca i czasu, które jak wszystko w tej poezji ewoluują, „przybierają maski", są pojęciami spetryfikowanymi i niestabilnymi czy liminalnymi jednocześnie.

– Z kolei, sugerując „malarskie widzenie" Czaykowskiego, o fotograficznych inspiracjach poezji autora *Wiatru z innej strony* mówił **Roman Sabo** z Vancouver.

– Następnie przyszła pora na zaprezentowanie przez **Annę Reczyńską** działalności Bogdana Czaykowskiego jako socjologa i

historyka, który w książce *Polacy w Brytyjskiej Kolumbii* przedstawił polską grupę etniczna w Kanadzie.

– Ważne było też omówienie przez **Beatę Tarnowską** korespondencji autora *Sury* z Janem Brzękowskim, a przez **Ninę Cieślik-Wilk** z Florianem Śmieją przyjacielem z grupy Kontynenty.

– O związkach, dziejach i roli jaką odegrał Bogdan Czaykowski w tej londyńskiej grupie młodych poetów, piszących na obczyźnie po polsku w drugiej połowie XX wieku, mówił z kolei **Jan Wolski.**

– W następnej sekcji konferencji pojawiły się na przykład interesujący portret podwójny Czaykowski-Wierzyński „namalowany" przez **Jakuba Osińskiego**, analiza i interpretacja utworów tychże autorów poświęconych dramatycznej śmierci Jana Palacha dokonana przez **Zenona Ożoga**, zabrzmiała tu także „muzyka żalu", której dopatrzyła się w poezji Bogdana Czaykowskiego **Ewelina Radion**. Zaś tropami zwierząt wszelakiej maści w tym dorobku podążała **Magdalena Kokoszka**.

– Pierwszy dzień konferencji zakończył *Bogdana Czaykowskiego portret kubistyczny z autopsji*, czyli rozmowa wspomnieniowa prowadzona przez **Janusza Pasterskiego** z udziałem osób, które

poznały osobiście bohatera konferencji, czyli jego wieloletnich przyjaciół – **Andrzeja Buszy** i **Romana Sabo**, **Magdaleny Rabizo-Birek**, **Jana Wolskiego** oraz **Bożeny Szałasty-Rogowskiej**. Portret utkany ze słów uczestników tej rozmowy dopełnił wizerunek artysty, wyłaniający się z prezentowanych podczas wystąpień referatów. Bogdan Czaykowski ukazany w nim został między innymi jako poeta, niebywale wyczulony na delikatną materię słów, precyzyjny tłumacz literatury angielskiej, przyjaciel, wykładowca i wychowawca studentów, kierownik vancouverskiej slawistyki czy epistolograf.

– Kolejną cząstkę konferencji, odbywająca się już następnego dnia, otworzyła **Anna Jaworska**, mówiąca o literackich obrazach Kanady w poezji Bogdana Czaykowskiego, następnie **Katarzyna Niesporek** wnikliwie interpretowała *Ogród* – jeden z najsłynniejszych wierszy tego autora, z kolei **Ewa Bartos** podkreślała elementy cielesne i erotyczne w tej poezji, a **Jolanta Pasterska** odsłoniła przed słuchaczami literackie walory *Listów znad Pacyfiku*.

– Następnie przeszła pora na wiersze ostatnie, pożegnalne, funeralne czy testamentalne Bogdana Czaykowskiego, o których mówiły **Barbara Czarnecka** i **Bożena Szałasta-Rogowska**.

– Później dość obszerny dorobek krytyczno-literacki autora *Sury* poddał analizie **Kazimierz Adamczyk**, zaś translatorskiemu

przyglądał się **Arkadiusz Luboń**.

– Ciekawe obrazowanie plastyczne dostrzegła w poezji autora *Trzcin czcionek* **Elżbieta Mazur**, juwenilnym zapiskom z dzienniczka z Indii poświęciła czas **Agata Paliwoda**, a o środowisku polskim w Wielkiej Brytanii widzianym oczami Bolesława Sulika i Bogdana Czaykowskiego mówiła **Anna Jamrozek-Sowa**.

– Na zakończenie konferencji przejmujące „wiersze jednej nocy” interpretowała **Magdalena Rabizo-Birek**.

antologia
poezji
polskiej
na
obczyźnie
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Polski Fundusz Wydawniczy

***

W czasie dwudniowej konferencji nie sposób oczywiście podjąć wszystkich ważkich tematów dotyczących życia i twórczości **Bogdana Czaykowskiego**. Spotkanie badaczy jego dorobku dowiodło jednak, że warto było po dziesięciu latach podyskutować o zagadnieniach już „niby" omówionych wielokrotnie, „niby" dookreślonych w sposób najdokładniejszy z możliwych, jak choćby słynna metafora „ni tu ni tam", bo owa dyskusja pozwoliła na przykład na otwarcie przestrzeni dla badań nad recepcją tego projektu twórczego. Dystans dziecięciu lat, który upłynął od śmierci autora, ośmielił też krytyków

literackich do omówienia zagadnień dotąd niepodejmowanych lub ledwie „muśniętych” namysłem interpretacyjnym (np. motywów animalnych czy somatycznych), przysłoniętych być może dotąd słusznym skądinąd spojrzeniem na ten dorobek przez pryzmat dualistycznie ukształtowanej przestrzeni.

_____

Bogdan Czaykowski na Culture Avenue:

http://www.cultureave.com/bylo-we-mnie-wiele-tozsamosci--dramatycznych-bogdan-czaykowski-1932-2007/

„Było we mnie wiele tożsamości

dramatycznych”. Bogdan Czaykowski (1932-2007).

Bogdan Czaykowski

Bożena Szałasta-Rogowska

W jednym z ostatnich wierszy Bogdan Czaykowski napisał:

> Nie można wszystkich objąć
>
> Nawet gdybyś chciał
>
> Nie można wszystkich dotknąć
>
> Nawet gdybyś się rozszarpał
>
> Na miliard skrawków skóry

Ta racjonalna skądinąd deklaracja świadomości porażki poznania całościowego nigdy jednakże ani w przestrzeni twórczości, ani w życiu Bogdana Czaykowskiego nie przekreślała nieustannie podejmowanych prób dotarcia do istoty rzeczy, zbadania sensu istnienia czy po prostu zdobycia jak największej ilości doświadczeń. Kierując się tą myślą, warto więc, pomimo wiedzy, że będzie to Różewiczowski „zawsze fragment", odważyć się na krótkie sportretowanie osoby i dorobku jednego z najwybitniejszych polskich poetów współczesnych, którego „maski nie są na ukrycie" (*Wyznania aferzysty*), a problem jawnie tematyzowanej biografii wespół z kwestią ciągle

dookreślanej tożsamości stanowi chyba najważniejszy motyw poezji.

Bogdan Czaykowski urodził się 10 lutego 1932 roku w Równem na Wołyniu. W 1940 roku jako ośmioletnie dziecko został wywieziony wraz z rodziną do Związku Radzieckiego, gdzie przebywał kolejno w obozie w okolicach Wołogdy, w kołchozach w Kujbyszewie i koło Samarkandy, w Kermine i w Aszchabadzie. W 1942 roku wyjechał z polskim sierocińcem do Meszhedu w Persji, a następnie do Indii. W latach 1942-1946 przebywał w Jamnagar, gdzie ukończył polską szkołę powszechną i zaczął pisać pierwsze wiersze. Następne dwa lata spędził w obozie w Valivade, tam też uczęszczał do polskiego gimnazjum i tłumaczył na język polski *Gitanjali* Rabindranatha Tagore. W 1948 roku wraz z matką dotarł do Wielkiej Brytanii, gdzie kontynuował naukę i zdał egzaminy maturalne (angielski w 1950 roku, polski rok później). Następnie studiował historię nowożytną w dublińskim University College, zaś w latach 1955-59 polonistykę w School of Slavonic and East European Studies. W 1955 roku zadebiutował też jako poeta na łamach londyńskiego miesięcznika studenckiego „Merkuriusz Polski” i paryskiej „Kultury”. W następnym roku jeden z najbardziej znanych utworów Bogdana Czaykowskiego *Bunt wierszem* pojawił się też w krajowym „Po prostu”. W czasach studenckich Bogdan Czaykowski był związany z działającą w Londynie grupą poetycką, do której należeli obok Niego między innymi Andrzej

Busza, Adam Czerniawski, Florian Śmieja, Bolesław Taborski i Janusz Artur Ihnatowicz. W latach 1960-1962 był nawet redaktorem naczelnym pisma tej grupy – miesięcznika „Kontynenty". Jeszcze w Anglii Czaykowski wydał swoje trzy pierwsze tomiki poetyckie (*Trzciny czcionek* – 1957, *Reductio ad absurdum i przezwyciężenie (dialektyka wiersza)* – 1958 i *Sura* – 1961), natomiast w 1962 wyjechał do Kanady, gdzie otrzymał propozycję objęcia stanowiska wykładowcy języka i literatury polskiej na University of British Columbia w Vancouver. Z Uniwersytetem Brytyjskiej Kolumbii był czynnie związany do 1997 roku, prowadząc wykłady nie tylko z języka i literatury polskiej, ale też z historii Europy Środkowo-Wschodniej oraz literatury wschodnioeuropejskiej w przekładach. W latach 1971-1988 był też kierownikiem slawistyki na tymże uniwersytecie, a w latach 1995-97 kierownikiem Programu Studiów Europejskich. Zmarł 16 sierpnia 2007 roku po ciężkiej chorobie w Vancouver w Kanadzie.

Bogdan Czaykowski był poetą, tłumaczem literatury polskiej, kanadyjskiej, rosyjskiej i angielskiej, krytykiem literackim, antologistą, eseistą, historykiem, prozaikiem, wieloletnim wykładowcą uniwersyteckim i organizatorem życia literackiego kanadyjskiego środowiska polonijnego. Wydał w sumie dziesięć zbiorów wierszy, w tym *Spór z granicami* (Paryż 1964), *Wiatr z innej strony* (Kraków 1990), *Okanagańskie sady* (Wrocław 1998) oraz dosłownie na kilka miesięcy przed śmiercią *Ziemioskłon*

(Toronto 2007) i *Jakieś ogromne szczęście. Wiersze wybrane z lat 1956-2006* (Kraków 2007) – tom, który w kwietniu 2008 roku został nominowany do nagrody w konkursie o „Śląski Wawrzyn Literacki”. Utwory Bogdana Czaykowskiego znalazły się też w wielu antologiach, między innymi w *Rybach na piasku* (Londyn 1965), *Opisaniu z pamięci* (Warszawa 1965) czy *The Burning Forest* (Newcastle 1987). Bogdan Czaykowski jest też autorem *Antologii polskiej poezji na obczyźnie, 1939-1996* (Warszawa-Toronto 2002) oraz licznych przekładów poezji polskiej na język angielski, w tym (z Andrzejem Buszą) Mirona Białoszewskiego *The Revolution of Things* (Waszyngton 1974) oraz *Gathering Time: Five Modern Polish Elegies* (Mission 1983). Ogłosił liczne prace krytycznoliterackie (po polsku i po angielsku), między innymi o twórczości Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Cypriana Kamila Norwida, Czesława Miłosza czy Adama Czerniawskiego. Bogdan Czaykowski był także laureatem wielu prestiżowych nagród między innymi im. S. Strońskiego (1959), Nagrody Młodych Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (1960), Nagrody Fundacji im. Kościelskich (1964), im. K. Wierzyńskiego (1969), Fundacji im. Turzańskich (1992) czy Killam Prize for Excellence in Teaching (1996).

Spośród wielu zarówno prywatnych, jak i społecznych ról pełnionych przez Bogdana Czaykowskiego najciekawszą i najistotniejszą, a chyba także przez Niego samego cenioną najbardziej, było „bycie poetą”. Właśnie tak: „bycie poetą”! Nie,

„granie poety”, „bywanie poetą” czy „pisywanie wierszy”. Bogdan Czaykowski pojmował poezję bardzo szeroko, obejmując tą zaszczytną nazwą nie tylko obszary lingwistycznej estetyki, ale też, jak pisał w odpowiedzi na ankietę *Po co piszę*?

> Akty dobroci, akty mądrości, akty szczęścia, miłości, lubienia, akty czaru i powagi rzeczywistej, współczucia i zrozumienia, wyrzeczenia i przebaczenia, bezinteresownych darów, uśmiechu i radości należą do dziedziny poezji w jej rozciągłości najszerszej. Nie jest dobrze, kiedy tworzymy ją tylko w słowach. Być chłonnym, czułym, słuchającym i słyszącym, patrzącym i widzącym, to już dużo.

Poezję rozumianą w ten sposób traktował niezwykle serio i pomimo zagarnięcia w jej krąg wielu dziedzin, nie pozwalał na szastanie tym słowem. Pamiętam, jak się żachnął, kiedy podczas kolacji w Vancouver jeden z jej uczestników użył określenia „poezja smaku”, degustując kawałek sera *gruyere*… Nie obyło się wówczas bez dokładnych wyjaśnień sensu i kontekstu tejże metafory, która całkiem przypadkiem z resztą zainicjowała fantastyczną rozmowę o ontologii poezji.

Bogdan Czaykowski jako poeta świadomie wybrał język polski, choć mógł przecież tworzyć także w języku angielskim, był bowiem doskonale dwujęzyczny. Jego, tworzona przez przeszło

pięćdziesiąt lat, poezja ewoluowała od romantycznego buntu przeciwko niezawinionej krzywdzie dzieciństwa, poprzez dramatyczne próby dookreślenia własnej, rozumianej wieloaspektowo tożsamości, poprzez motywy podróży, tułaczki czy bezdomności do ukojenia rozedrganych nerwów w pejzażu kanadyjskim, by w ostatnim okresie wkroczyć na obszar paradoksalnie optymistycznej elegijności i transcendencji.

Wiersze te powstawały w rożnych okolicznościach. Bogdan Czaykowski opowiadał kiedyś o wersach zapisywanych nawet na odwrocie biletu kolejowego… Ostateczny kształt utworu, który miał zaprezentować czytelnikowi, był przedmiotem Jego niezwykłej troski nawet w obliczu wyroków ostatecznych. W ostatnich miesiącach życia, pokonując ból, dokonywał korekty nowych, niepublikowanych dotąd wierszy, mających się ukazać w podsumowującym jego dorobek wyborze *Jakieś ogromne szczęście*.

Mieszkając w Kanadzie pisał „Miejsce jest nieistotne / miejsce w ogóle jest nieistotne (*Miejsce i czas*), w *Okanagańskich sadach* określał siebie mianem „ziemca”, wyrzekając się wąsko rozumianej tożsamości etnicznej, dostrzegał bogactwo wielokulturowości, podkreślał postawę otwartości i tolerancji, ale jednocześnie bezustannie propagował kulturę polską zagranicą, stworzył polonistykę na Uniwersytecie Brytyjskiej Kolumbii, analizował ze swoimi studentami wiersze Miłosza, Herberta,

Leśmiana, napisał podręcznik do nauki języka polskiego jako obcego, tłumaczył poezję polską na angielski…

Oczywiście można teoretycznie zastanawiać się, jakie miejsce przypadłoby poezji Bogdana Czaykowskiego, gdyby przyszło Mu tworzyć w Polsce, a nie na emigracji. Być może zmianie uległaby wówczas problematyka wierszy, nieznacznie zmieniła się akceptowana tradycja literacka czy lekko przygasłaby wyostrzona znaczeniowo dzięki codziennemu kontekstowi języka angielskiego leksyka wierszy… Jednakże, jak sądzę, jedno stwierdzenie pozostałoby niezmienne niezależnie od miejsca zamieszkania autora – Bogdan Czaykowski był jednym z najoryginalniejszych polskich poetów tworzących po II wojnie światowej.